

Biblioteczne wakacje 2012



Aneta Kurak

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Kolorowe motyle, wyścigi drużynowe, bajki na dużym ekranie, rozmowy z leśniczym, wizyta pielęgniarki, lanie wodą, a także pojawienie się króliczka miniaturki Leosia i węża zbożowego Stefana to tylko niektóre niespodzianki podczas wakacji z Biblioteką Publiczną w Niepołomicach.

dokończenie ze str. 21

KRÓTKO

Wszystkich zebranych gości powitały dzieci uczestniczące w zajęciach proponowanych przez Dom Kultury, recytując wiersze o tematyce wakacyjnej. Wcześniej wyszukały je w starych czasopiśmiech dziecięcych.

Włączając uczestników do wspólnej zabawy zaproponowano wiązanek piosenek wybranych ze „Śpiewnika Babuni”, przy których wszyscy świetnie się bawili. Scenografię dla występów stanowiły prace plastyczne, wykonane przez dzieci podczas warsztatów plastycznych, prowadzonych pod kierunkiem Marii Legutko.

Dużą atrakcją dla dzieci stanowiła dmuchana zjeżdżalnia w formie zamku, która na ten dzień zagościła na placu zabaw. Pod okiem opiekunów zabawom i harcom na placu zabaw nie było końca. Była też wielka loteria fantowa oczywiście ze wspaniałymi nagrodami oraz napoje i słodki poczęstunek.

Powitanie lata dla najmłodszych zostało zorganizowane przez Radę Sołecką i Dom Kultury. Organizatorzy serdecznie dziękują za sponsorowanie zabawek na loterię dla dzieci: Grzegorzowi Strońskiemu, właścicielowi firmy handlowo-usługowej „Grzenio” z Krakowa, oraz Marcinowi Pławeckiemu z Niepołomic.

Tegoroczna oferta bibliotecznych wakacji okazała się prawdziwym hitem. Od 23 lipca do 10 sierpnia Oddział dla Dzieci prowadził zajęcia dla czytelników w wieku od pięciu do dziewięciu lat. Do wspólnej letniej zabawy przystąpiło łącznie prawie czterystu uczestników.

Pierwsze dwa tygodnie upłynęły bardzo pracowicie. Powstało wiele prac wyczarowanych pędzlem i ołówkiem, a także wiele różności manualnych m. in. korale makaronowe, papierowe żabki, motylki oraz uśmiechnięte talerzyki.

Zajęcia literackie, które tworzą podstawę wakacyjnych spotkań, promowały ciekawe, wakacyjne książki, które „wciągały fabułą” i pobudzały wyobraźnię. Dlatego bez przeszkód zwiedzaliśmy Francję, Niemcy, Grecję, Włochy a nawet Drakosławice.

Nie zabrakło dni wypełnionych zabawą. Dzieci mogły wziąć udział w zabawach tanecznych i zręcznościowych, w rozwiązywaniu zagadek, krzyżówek, grach planszowych, a nawet inscenizacji wierszyków. Letnie kino biblioteczne wyświetliło kilka seansów, które oglądane były z dużym zainteresowaniem. Uczestnicy ujawniali także swoje talenty w zorganizowanych konkursach plastycznych, recytatorskich, tanecznych, wokalnych czy poetyckich.

Ostatni tydzień przyniósł najwięcej niespodzianek i niezapomnianych wrażeń. 6 sierpnia do biblioteki zawitała prawdziwa bestia. Aktorzy ze Studia Małych Form Teatralnych Art-Re przygotowali dla małych widzów spektakl oparty na podstawie najbardziej znanej krakowskiej legendy o Smoku Wawelskim. Sztuka miała charakter interaktywny, dlatego niektóre

dzieci miały okazję zagrać u boku prawdziwych aktorów.

Wtorkowa wizyta w Izbie Leśnej była prawdziwą lekcją przyrody. Spotkanie odbyło się w odpowiednio przystosowanej sali, w której dzieci mogły poznać faunę i florę Puszczy Niepołomickiej.

W środę gościem była Danuta Florkowska – lekarz weterynarii z niepołomickiego gabinetu DAN-VET. Niektóre dzieci na spotkanie przybyły ze swoimi pupilami! Maluchy wspólnie z weterynarz analizowały zdjęcia rentgenowskie futerkowych pacjentów oraz poznawały chirurgiczne narzędzia. Najwięcej wrażeń dostarczyła Obsesja – suczka rasy chart, którą każdy uczestnik za pomocą stetoskopu mógł osobiście osłuchać. Na koniec spotkania nawet wąż zbożowy o imieniu Stefan dał się pogłaskać!

O tym, jak my mamy dbać o zdrowie, opowiedziała pielęgniarka Agata Dziadur. Podczas spotkania z naszym gościem, maluchy mogły samodzielnie wykonać opatrunek na rękę, nodze, a nawet głowie.

Ostatni dzień wakacji okazał się wyjątkowy. Wszyscy nasi „wczasowicze” zebrali się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. Dzieci poznały wyposażenie wozów strażackich oraz mogły usiąść za ich kierownicą. Uciechy nie brakowało przy laniu wodą.

Zawsze staramy się, aby nasze spotkania były inspirujące, kreowały wyobraźnię, a także tworzyły jak najwięcej kontaktu z książkami. Organizujemy wiele powyższych atrakcji, które powodują duże zainteresowanie działalnością naszej instytucji oraz pokazują, że „idziemy z duchem czasu” ■

